



ZMIENIAJCIE POLITYKĘ

A NIE KLIMAT!



The Greens | European Free Alliance
in the European Parliament

IPCC

Sprawozdania Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (The Intergovernmental Panel on Climate Change - IPCC) to jak dotąd najbardziej kompleksowe globalne spojrzenie na zmiany klimatu z punktu widzenia nauki. Sprawozdania te pomagają rządów w podejmowaniu niezbędnych działań zmierzających do zapobiegania katastrofalnemu ociepleniu klimatu i przystosowywaniu się do skutków zmian klimatycznych.

IPCC składa się z trzech grup roboczych, które formułują wnioski zebrane w końcowym sprawozdaniu syntetycznym. Pierwsza grupa robocza (WG) zajmuje się klimatologią i trendami w zakresie ekstremalnych zjawisk atmosferycznych; druga grupa robocza zajmuje się skutkami zmian klimatu — rolnictwo, choroby, infrastruktura i środki dostosowawcze; trzecia grupa robocza skupia się na łagodzeniu skutków tych zmian. Następne, piąte sprawozdanie IPCC (AR5) zostanie opublikowane pod koniec 2014 r., jednak sprawozdania poszczególnych grup roboczych ukażą się już w przyszłym roku.

W nowym sprawozdaniu pierwszej grupy roboczej (AR5 WG1), koncentrującym się na kwestiach naukowych, sformułowano także dobrze nam już znane ostrzeżenie: zmiana klimatu stała się faktem, ludzie mają istotny wpływ na klimat i jeśli nie podejmie się w tej sprawie zdecydowanych działań, świat przekroczy uzgodniony na forum międzynarodowym limit wzrostu temperatury wynoszący 2 °C.

Decydenci na całym świecie muszą wykazać silną wolę polityczną i zrobić wszystko, co w ich mocy, by w 2015 r. osiągnąć ambitne globalne porozumienie klimatyczne. Ciągłe mamy jeszcze szansę uniknąć nieodwracalnych i destrukcyjnych skutków zmiany klimatu, takich jak podniesienie się poziomu mórz, powodzie, susze i topnienie lodu arktycznego. Nie wolno nam przegapić tej szansy na odwrócenie biegu zdarzeń związanych ze zmianą klimatu.

NAJWAŻNIEJSZE PRZESŁANIE NOWEGO SPRAWOZDANIA IPCC

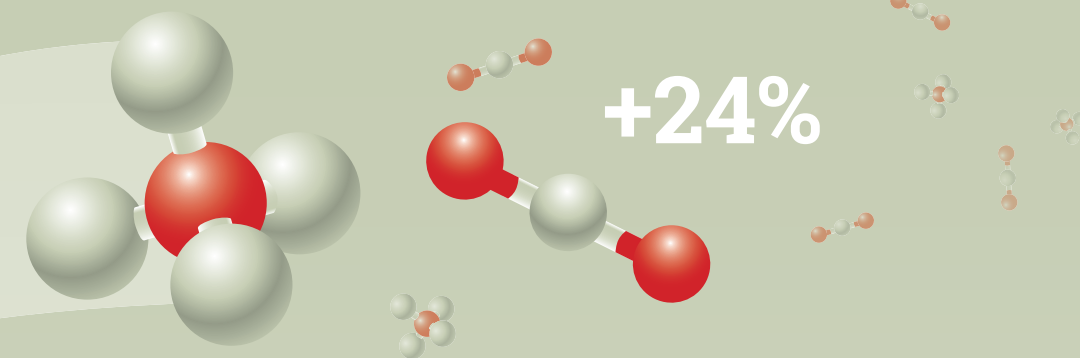


GLOBALNE OCIEPLENIE JEST FAKTEM

Naukowcy są obecnie bardziej przekonani, że zmiany są „duże, wychodzą poza znane ramy i są bezprecedensowe w skali dziesiątek, a nawet setek tysięcy lat”. Nowe sprawozdanie IPCC potwierdza, że od 1950 r. naturalne siły przyrody odgrywają jedynie niewielką rolę w ociepleniu klimatu. Możemy obecnie powiedzieć, że na 95%, globalne ocieplenie jest spowodowane działalnością człowieka. Mimo coraz wyższego poziomu pewności, co do istnienia zmiany klimatu nadal trudno jest przewidzieć, gdzie nastąpią ekstremalne zjawiska atmosferyczne i jakie skutki przyniosą w nadchodzących dziesięcioleciach.

Fakt, że nadal brakuje pewności co do niektórych kwestii, nie oznacza, że powinniśmy utrzymywać status quo. Zagrożenia są w tej chwili zbyt poważne, by rządy mogły spokojnie czekać do potwierdzenia każdego szczegółu w 100%. Skupianie się jedynie na sposobach przystosowania się do nowych warunków nie jest rozwiązaniem, gdyż będzie trudniejsze i droższe niż ograniczenie emisji gazów cieplarnianych.

Niektórym wnioskowi IPCC towarzyszy, co prawda, pewien stopień niepewności, jednak w kilku kluczowych obszarach wiedza naukowa poszła przez ostatnich 5 lat znacznie do przodu i ostrzeżenia te muszą być traktowane poważnie. A w ślad za nimi muszą zostać przyjęte odważne decyzje polityczne na szczeblu ogólnoświatowym.



Największymi czynnikami powodującymi zmiany klimatu są gazy cieplarniane i aerozole. Według dokumentu IPCC stężenie trwałych gazów cieplarnianych w atmosferze — CO₂, CH₄, N₂O — w latach 2005–2011 nadal wzrastało. Od chwili rozpoczęcia systematycznych pomiarów CO₂ w 1958 r. ich średnie stężenie w skali roku stale rosło i jest obecnie o 24% wyższe niż w chwili rozpoczęcia pomiarów.

Według sprawozdania jest wielce prawdopodobne, że ocieplenie z pierwszej połowy XX w. było po części spowodowane zjawiskami zewnętrznymi, w tym stężeniem gazów cieplarnianych, aerozolami troposferycznymi i zmianami aktywności słonecznej. Symulacje modeli klimatycznych obejmujące jedynie naturalne siły przyrody (erupcje wulkaniczne i zmiany aktywności słonecznej) tłumaczą w dużej mierze zmienność temperatur w poszczególnych dekadach ery preindustrialnej od 1400 r., ale nie wyjaśniają ocieplenia, jakie następuje od 1950 r.

WZROSŁO

STĘŻENIE GAZÓW CIEPLARNIANYCH



TEMPERATURA ROŚNIE

Od początku XX w. na świecie notuje się wzrost średnich temperatur powierzchniowych. Ocieplenie postępuje szczególnie wyraźnie od lat '70. Każde z ostatnich trzech dziesięcioleci, licząc od 1850 r., było znacznie cieplejsze od poprzednich. Poziomy temperatur są najbardziej widoczną oznaką globalnych zmian. Od połowy XX w. na świecie zwiększyła się długość okresów ciepłych, w tym fal upałów.

Analizy szeregu niezależnych archiwów paleoklimatycznych dają obraz kształtowania się temperatur na półkuli północnej na przestrzeni wieków i pokazują, że lata 1981–2010 r. były najprawdopodobniej najcieplejszym okresem 30-letnim w ciągu ostatnich 800 lat. Z pięćdziesięcioprocentowym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w latach 1981–2010 półkula północna przeżyła najcieplejsze 30 lat od 1300 lat.

Naukowcy są zgodni, że w miarę wzrostu temperatury na świecie, w większości miejsc odnotowywanych będzie więcej ekstremalnie wysokich i mniej ekstremalnie niskich temperatur. Zmiany te dotyczą zjawisk określanych jako ekstremalne w skali dziennej i sezonowej. Chociaż oczekuje się wzrostu częstotliwości, czasu trwania i poziomu wysokich temperatur, nadal będą się czasami zdarzać także ekstremalnie niskie temperatury w zimie.

Naukowcy są zgodni, że od 1971 r. wzrosła temperatura wody w górnej warstwie wód oceanicznych. Ocieplenie oceanu stanowi ponad 90% dodatkowej energii skumulowanej przez Ziemię w latach 1971–2010.

Ocean pobiera antropogeniczny dwutlenek węgla z atmosfery. Ponad połowa CO₂ wyemitowanego od 1750 r. w wyniku działalności człowieka do atmosfery przedostała się do wód oceanicznych i gruntu.

Zawartość węgla antropogenicznego w oceanach uległa najprawdopodobniej zwiększeniu w okresie od 1994 do 2010 r. Przystawanie antropogenicznego CO₂ spowodowało stopniowe zakwaszenie wody morskiej, o czym świadczą malejący poziom pH wód powierzchniowych.

OCIEPLAJĄ SIĘ OCEANY



NA PÓŁKULI PÓŁNOCNEJ W SZYBKIM TEMPIE ZMNIEJSZAJĄ SIĘ LĄDOLODY, WIECZNA ZMARZLINA I LODOWCE

Obecnie mamy więcej dowodów na to, że w wyniku oddziaływania człowieka lądolody tracą na masie, kurczą się lodowce, zmniejsza pokrywa lodowa Morza Arktycznego, maleje pokrywa śniegowa i topnieje wieczna zmarzlina na półkuli północnej.

W ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci z powodu wyższej temperatury powietrza i zmiany grubości pokrywy śnieżnej temperatura wiecznej zmarzliny podniosła się nawet o 3°C w głównych rejonach jej zalegania na półkuli północnej.



Jeśli chodzi o Morze Arktyczne, warstwa pokrywającej je pokrywy lodowej zmniejsza się co roku, odkąd rozpoczęto obserwacje satelitarne w 1979 r. Jej średnia grubość w zimie zmalała w latach 1980–2009 mniej więcej o połowę. Wiele wskazuje na to, że w latach 2016–2035 na północnych krańcach globu nadal postępuwać będą zjawiska zmniejszania się pokrywy lodowej Morza Arktycznego, topnienia pokrywy śnieżnej i kurczenia się wiecznej zmarzliny. Naukowcy są zgodni, że region Arktyki będzie się ocieplał najszybciej, a jego pokrywa lodowa będzie w XXI w. kurczyć się i maleć wraz z globalnym wzrostem temperatury. Wzrost średniej rocznej temperatury powierzchni oceanu o 2°C w skali globalnej, w stosunku do obecnego poziomu, doprowadzi w końcu do tego, że pod koniec lata Ocean Arktyczny będzie wolny od lodu.



POZIOM MORZA BĘDZIE SIĘ SZYBKO PODNOSIĆ

Uznaje się za bardzo prawdopodobne, że średni poziom morza w tym stuleciu będzie wyższy od tego zanotowanego w latach 1971–2010. Będzie to spowodowane głównie poprzez rozszerzanie cieplne oceanów oraz topniejące lodowce.

Jest bardzo prawdopodobne, iż rozszerzanie cieplne oceanów będzie postępować przez następne stulecia po roku 2100.



SKUTKI OPADÓW BĘDĄ TRUDNIEJSZE DO PRZEWIDZENIA

Zmiany w natężeniu opadów wynikające z ocieplenia klimatu na świecie nie będą jednolite. W regionach północnych pojawi się prawdopodobnie większa ilość opadów. W wielu regionach położonych bardziej na południe, które są jałowe lub półjałowe, opadów będzie mniej, natomiast na obszarach wilgotnych będzie ich więcej. Naukowcy są w dużym stopniu przekonani co do charakteru tych zmian, nie są jednak pewni ich skali.

ZMIANY KLIMATU BĘDĄ TRWAĆ WIEKI, NAWET JEŚLI UDA SIĘ USTABILIZOWAĆ STĘŻENIE GAZÓW CIEPLARNIANYCH

W scenariuszach uwzględniających jedynie wpływ dwutlenku węgla przewiduje się, że po całkowitym ustaniu emisji średnia temperatura utrzyma się, przez wiele stuleci, na mniej więcej stałym poziomie. A zatem zmiany klimatu są w dużej części nieodwracalne w skali ludzkiego życia, chyba że emisja antropogenicznych gazów cieplarnianych byłaby przez dłuższy czas ujemna.

WNIOSKI

Najnowszy projekt sprawozdania IPCC pokazuje, że naukowcy mają większą niż kiedykolwiek wcześniej pewność, co do tego, w jaki sposób ludzie zmieniają klimat i jakie grozi nam niebezpieczeństwo, jeśli nie podejmiemy żadnych działań na rzecz zmniejszenia emisji dwutlenku węgla.

Skutki zmiany klimatu odczuwalne są już teraz, a będą jeszcze dotkliwsze, jeśli tempo zmian nadal będzie wzrastać. Stężenie CO₂ w atmosferze wynosi już 400 cząstek na milion (podczas gdy stężenie bezpieczne to 350ppm). To poziom niespotykany od 3 milionów lat. Według Climate Action Tracker świat zmierza obecnie ku wzrostowi średnich globalnych temperatur o 3,3°C do 2100 r. Tymczasem rządy państw na całym świecie nadal nie podejmują działań wystarczająco szybko, by zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych, a tym samym uchronić nas od katastrofalnego wzrostu temperatur.

Decydenci nie mogą dalej ignorować olbrzymiej ilości dowodów naukowych. Wiedzą bardzo dobrze, że potrzebne są natychmiastowe działania, by uchronić świat przed najgroźniejszymi skutkami!



Wiemy, że najważniejszą przyczyną ocieplenia jest spalanie paliw kopalnych. Im wcześniej zaczniemy ograniczać zanieczyszczenia dwutlenkiem węgla poprzez przejście na czyste, odnawialne źródła energii i bardziej ekologiczne praktyki we wszystkich sektorach (w rolnictwie, transporcie, produkcji itd.), tym większe będzie prawdopodobieństwo, że unikniemy najgorszych skutków zmian klimatu.

A WIĘC ZRÓBMY TO! →

THE GREENS / EFA GROUP IN THE EUROPEAN PARLIAMENT

EUROPEAN PARLIAMENT

THE GREENS / EFA

ASP 08 G 104

RUE WIERTZ 60

BE- 1047 BRUSSELS

+32 2 28 45779



WWW.STOPCLIMATECHANGE.NET



STOP CLIMATE CHANGE
PLAY YOUR PART